

TEATR

# PiS zakazał grać w „Dziadach”

**Odwoływany od 600 dni Krzysztof Głuchowski, dyrektor krakowskiego Teatru im. Słowackiego, zagrał w spektaklu mimo kuriozalnej uchwały samorządu. Czekają na nowy rząd.**

JACEK CIEŚLAK

20 października Zarząd Województwa Małopolskiego z uwagi na wadę procedury konkursowej podjął decyzję o unieważnieniu rozpisanego przez siebie konkursu na stanowisko dyrektora Teatru im. Słowackiego w Krakowie. Konkurs miał zakończyć dyrekturę Krzysztofa Głuchowskiego, prześladowanego przez samorządowców Zjednoczonej Prawicy procedurą odwoławczą od ponad 600 dni.

– Robię swoje. Czekam na powołanie nowego rządu i nowego wojewody małopolskiego, który unieważni uchwały Zarządu Województwa Małopolskiego, o co bezskutecznie występowałem już do dotychczasowego wojewody – mówi „Rzeczpospolitej” Krzysztof Głuchowski. – Chodzi m.in. o uchwałę tak kuriozalną jak ta, która zakazuje mi występowania w „Dziadach” Mai Kleczewskiej, gdzie w roli Senatora miewam zastępstwo za Jana Peszka. To jest nie do uwierzenia, ale mam na piśmie uchwałę Zarządu Województwa Małopolskiego, zakazującą mi grania Senatora w „Dziadach” z powodu rzekomej zajętości przy obowiązkach dyrektorskich. Tym zakazem Zjednoczona Prawica przyznała pośrednio, że powodem trwającego od 600 dni odwoływania mnie nie są żadne sprawy organizacyjne, tylko niechęć wobec „Dziadów”, czyli polityczna cenzura. Oczywiście występowałem w „Dziadach” samowolnie, nie pobierając za to honorarium. Z największą radością uczyniłem to w miniony weekend, kiedy świętowaliśmy 130-lecie istnienia naszego teatru, a zespół słowami pierwszego dyrektora Tadeusza Pawlikowskiego powiedział: „Jesteśmy”.

Dyrektor Krzysztof Głuchowski przypomniał też program premier tego sezonu, w którym jest „kilka teatralnych pancerników”. Na



**Krzysztof Głuchowski** podczas próby „Dziadów”

początku grudnia Jan Klata wyreżyseruje „Państwo/Der Staat” wg Platona w koprodukcji z Nationaltheater Mannheim. W styczniu Agata Duda-Gracz przygotowuje spektakl „Wyspiański umiera”. 16 marca, czyli w 123. rocznicę premiery, Maja Kleczewska pokaże „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, zaś w czerwcu Wojtek Klemm wystawi „Pana Tadeusza” Mickiewicza. Z kolei na małej scenie Iwona Kempa wyreżyseruje „Szczeliny istnienia” na podstawie słynnego eseju Jolanty Brach-Czajny.

Unieważnienie konkursu nastąpiło, gdy przewodniczący komisji konkursowej poinformował marszałka województwa małopolskiego Witolda Kozłowskiego o otwartej kopercie zawierającej ofertę jednego z uczestników konkursu.

Komunikat brzmi: „Okoliczność ta nie daje się pogodzić z zasadami prawa, wobec czego przewodniczący komisji konkursowej uznał, że zachodzą obiektywne, wyjątkowe i szczególnie okoliczności uzasadniające konieczność unieważnienia postępowania konkursowego”.

Zarząd Województwa Małopolskiego po rozpatrzeniu pisma, z uwagi na nieusuwalną wadę procedury konkursowej, podjął decyzję o unieważnieniu konkursu. /©